



Sygn. akt II KK 152/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Przemysław Kalinowski
SSN Barbara Skoczowska

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego,
w sprawie **M. S.**
oskarżonego z art. 164 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 13 października 2020 r.,
kasacji wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w W. na niekorzyść oskarżonego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt X Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 9 marca 2018 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla wyrok Sądu Okręgowego w W. w zaskarżonej części i w
tym zakresie przekazuje sprawę temu Sądowi do ponownego
rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

M. S. oskarżony został o to, że w dniu 19 września 2013 r. w K. działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą sprowadzili bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach w postaci gwałtownego wyzwolenia energii – wybuchu przestrzennego gazu ziemnego w wielorodzinnym budynku mieszkalnym przy ul. K. w ten sposób, że przewidując możliwość nastąpienia takiego wybuchu, co najmniej kilkakrotnie odkręcili kurek gazu w kuchence gazowej, znajdującej się w pomieszczeniu kuchennym lokalu nr (...), przy czym wywołując swoim działaniem akcję ewakuacyjną mieszkańców budynku, nieumyślnie spowodowali u A. R. gwałtowne pogorszenie jej stanu zdrowia, w wyniku którego doznała ona zawału serca, skutkującego u niej rozstrojem zdrowia na okres powyżej siedmiu dni, tj. o przestępstwo z art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zbiegu z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

M. S. zarzucono ponadto popełnienie przestępstwa z art. 226 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z 9 marca 2018 r., sygn. II K (...), uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 19 września 2013 r. w K. usiłował nieudolnie sprowadzić bezpośrednie niebezpieczeństwo zdarzenia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach w postaci gwałtownego wyzwolenia energii – wybuchu przestrzennego gazu ziemnego w wielorodzinnym budynku mieszkalnym przy ul. K. w ten sposób, że chcąc osiągnąć możliwość nastąpienia takiego wybuchu, zagroził wysadzeniem budynku w powietrze, po czym kilkakrotnie odkręcił kurek gazu w kuchence gazowej, znajdującej się w pomieszczeniu kuchennym lokalu nr (...), przy czym nie uświadamiał sobie, że dokonanie jest niemożliwe ze względu na użycie środka nie nadającego się do popełnienia czynu zabronionego, to jest za winnego przestępstwa z art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zbiegu z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za przestępstwo to wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem M. S. uznany został za winnego przestępstwa z art. 226 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł wyłącznie obrońca oskarżonego. Zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych skutkujący błędnym skazaniem. Wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z 6 lutego 2019 r., sygn. X Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od czynu z art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zbiegu z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i rozwiązał węzeł kary łącznej. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł Prokurator Okręgowy w W. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej czynu z art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 163 § 1 pkt 3 k.k. w zbiegu z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., od którego uniewinniono M. S. i zarzucił wyrokowi:

- rażącą obrazę przepisów postępowania karnego mającą istotny wpływ na treść wydanego wyroku, tj. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 399 § 1 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., polegającą na zaniechaniu przez Sąd odwoławczy szczegółowej i kompleksowej analizy oraz oceny całokształtu ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego w zakresie możliwości zakwalifikowania zachowania oskarżonego w ramach granic historycznych zdarzenia wyznaczonych wniesionym aktem oskarżenia w oparciu o inne przepisy kodeksu karnego, a brak takich rozważań potwierdzają pisemne motywy wyroku, co ostatecznie skutkowało niezasadnym uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa,
- rażącą obrazę art. 224a k.k. poprzez błędne jego niezastosowanie w sytuacji, gdy M. S. po zamknięciu się w mieszkaniu, w którym był dostęp do gazu i wypowiedaniu gróźb wysadzenia domu w powietrze stworzył sytuację wywołującą przekonanie u interweniujących funkcjonariuszy o istniejącym zagrożeniu dla życia i zdrowia wielu osób lub mienia w znacznych rozmiarach, co spowodowało wezwania służb i ewakuację mieszkańców budynku, a więc wyczerpał swoim zachowaniem znamiona powyżej wskazanego przestępstwa.

W konkluzji kasacji Prokurator Okręgowy wniosł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w W. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja prokuratora okazała się zasadna i spowodowała konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W rozumowaniu Sądu odwoławczego skupiono się na badaniu czy zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona ustawowe przestępstwa opisanego w zarzucie aktu oskarżenia, a więc przestępstwa bezpośredniego niebezpieczeństwa spowodowania katastrofy. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku doprowadziła Sąd drugiej instancji do wniosku o konieczności zmiany wyroku Sądu Rejonowego i uniewinnienia M. S. W treści tego uzasadnienia, które stanowi przecież relację z przebiegu narady i odwzorowuje rozumowanie, które legło u podstaw rozstrzygnięcia, zabrakło jednak jakichkolwiek rozważań co do tego, czy przypisane oskarżonemu działania i zaniechania nie wyczerpywały znamion innego przestępstwa niż zarzucane. Nie tylko przepis art. 399 k.p.k. nakłada na sąd obowiązek poczynienia takich rozważań przed podjęciem decyzji o uniewinnieniu, czyli uwolnieniu od odpowiedzialności karnej. Obowiązek taki wywieść należy z określonych przez ustawodawcę celów procesu karnego i zasady trafnej reakcji karnej – art. 2 k.p.k. Odwołać się także trzeba do treści art. 440 k.p.k., który to przepis nakłada na sąd odwoławczy obowiązek kontroli zaskarżonego orzeczenia poza granicami zaskarżenia i zarzutami, w tym w zakresie prawidłowej sumsumcji.

Ocena, czy ustalone w toku postępowania zachowanie nie realizuje znamion ustawowych innego czynu zabronionego, niż zarzucone w akcie oskarżenia mieścić się powinna w granicach wytyczonych skargą, to jest w granicach zdarzenia historycznego opisanego w zarzucie (zob. m.in. wyroki SN: z 30 października 2012 r., II KK 9/12 i z 2 marca 2011 r., III KK 366/10, OSNKW z 2011 r., z. 6, poz. 51). Sąd powinien zatem rozważyć kwestię tożsamości zdarzenia opisanego w akcie oskarżenia z możliwościami innego niż zaproponowany w tej skardze zasadniczej zakwalifikowania zachowania oskarżonego. Nie przesądzając tej kwestii uznać

trzeba, że *prima vista* nie wydaje się to wykluczone. Autor kasacji wskazuje kilka możliwości w tym względzie. Podkreślić przy tym trzeba, że stwierdzone w toku kontroli kasacyjnej uchybienie polega nie tyle na braku rezultatów tych rozważań (te mogą być bowiem różne, także tożsame z dotychczasowymi), co na braku samych rozważań, co zdaje się świadczyć o tym, że Sąd Okręgowy ich nie podjął. Brak ten przesądził o uwzględnieniu wniosku kasacji prokuratora.

Zauważyć nadto trzeba, że w zaistniałej w tym postępowaniu sytuacji procesowej ewentualna zmiana wyroku Sądu Rejonowego nie stanowiłaby naruszenia zakazu *reformationis in peius* z art. 434 § 1 k.p.k. Przypomnieć trzeba, że wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżony został jedynie przez obrońcę oskarżonego, a więc z natury rzeczy jedynie na korzyść oskarżonego. Nie oznacza to jednak, że hipotetyczna zmiana wyroku Sądu Rejonowego, o ile Sąd odwoławczy dostrzeże podstawy do takiej zmiany, oznaczać będzie pogorszenie sytuacji procesowej M. S., w stosunku do tej, w której się znalazł po nieprawomocnym uznaniu jego winy w postaci nieudolnego usiłowania spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach w postaci gwałtownego wyzwolenia energii – wybuchu przestrzennego gazu ziemnego. Podzielić bowiem należy pogląd, że warunkiem przypisania przez sąd *ad quem* innego czynu, aniżeli przyjął sąd *ad quo*, nie jest zawsze zaskarżenie jego wyroku na niekorzyść oskarżonego. Inaczej mówiąc, sąd odwoławczy, mimo braku apelacji na niekorzyść oskarżonego, może skazać go za inny czyn, jeżeli mieści się w granicach oskarżenia, a orzeczenie nie będzie surowsze od wydanego przez sąd pierwszej instancji (zob. wyrok SN z 9 marca 2017 r., sygn. IV KK 345/160 oraz wyrok SN z 1 grudnia 2010 r., IV KK 185/10).

W trakcie ponownego rozpoznania sprawy Sąd odwoławczy rozważyć powinien, czy istnieją podstawy do przypisania M. S. innego niż zarzucane przestępstwa i relację z przebiegu tych rozważań przedstawić w treści uzasadnienia orzeczenia.